

TYGODNIK KATOLICKI SPOŁECZNO-KULTURALNY — ZAŁOŻONY W 1920 ROKU
"LUD" (O POVO) O MAIOR JORNAL POLONES DA AMER. LATINA — FUNDADO EM 1920

KURYTYBA — 3 MARCA (março) — 1981 — Nr 3.715 — (8/81)

Ambitny plan Reagana

Prezydent Reagan przedstawił ostatnio swój ambitny plan, by uzdrowić ekonomię USA, cierpiącą na inflację wynoszącą 13 procent, na bezrobocie określone na 7,2 procent oraz na deficytowy bilans handlowy dochodzący rocznie do 26 miliardów dolarów.

Reagan zapewnia cały naród, że jeśli jego plan ekonomiczny wejdzie w życie (po zatwierdzeniu go przez Kongres), w 1984 r. stopa inflacyjna spadnie z 13 na 5,5 procent, stworzy się 13 milionów nowych zatrudnień, siła nabycza robotników wzrośnie do 8 procent, a po raz pierwszy od 20 lat — skończy się deficytowy bilans handlowy. Ogólnie biorąc, plan ekonomiczny Reagana polega na drastycznych ograniczeniach wydatków federalnych oraz na redukcji podatków do 30 procent w ciągu 3 najbliższych lat.

Zgodnie z opinią przewodniczącego Senatu Howarda Bakera i przewodniczącego Izby Reprezentantów Thomasa O'Neila — Plan Reagana przedstawia wielką nowość, którą należy dokładnie zanalizować i zbadać, ponieważ

środki jakich chce użyć prezydent nigdy dotąd nie były użyte w tym samym okresie. Wielu amerykańskich specjalistów od ekonomii wyraziło



Prezydent REAGAN godzi się zasadniczo na spotkanie z Breżniewem pod warunkiem jednak, że w rozmowach o limitacji broni nuklearnych weźmie się także pod uwagę inwazję Afganistanu oraz akcję siołeczką w Angoli i Kuby.

opinię pesymistyczną odnośnie planu Reagana.

Plan ekonomiczny Reagana zawiera w sobie budżet szacowany na 659 miliardów na rok 1982 (który zaczyna się w październiku br.) tj. o 40,8 mld. dol. więcej niż za rządów Cartera. Przewidywany deficyt miał dojść do 45 mld. dolarów. Jednakże nowi doradcy ekonomiczni Reagana skreślili z budżetu sumę 41,4 mld. dolarów, która miała otrzymać 83 ważnych programów federalnych. Istnieją także warunki, by oszczędzić dalsze 7,7 mld. dolarów.

Wszystkie departamenty i agencje federalne będą musiały ograniczyć do minimum swe wydatki, oprócz Dep. Obrony na który Reagan przeznacza 185,5 mld. dolarów. Ograniczyć się również wydatki na transport kolektyny, na serwis pocztowy oraz na zagraniczną pomoc wojskową. Obecnym zadaniem Reagana jest zmobilizować opinię publiczną, szczególnie wyborców, by wywierali presję na senatorów i reprezentantów, celem jak najszybszego zatwierdzenia ekonomicznego planu rządowego.

JAN PAWEŁ II W JAPONII

Ojciec św. Jan Paweł II przed swym wyjazdem do Japonii zwiedził kilka miast filipińskich: Cebu, Quezon, Davao, w których nawoływał wiernych do unikania rozwodów, sztucznej kontroli urodzin oraz spędzania plodu. Podkreślił wielką rolę i odpowiedzialność rodzin, jak również nierozzerwalność małżeństwa. Wprawdzie w tym kraju nie istnieje prawo rozwodu, lecz spędzanie plodu odbywa się we wszystkich prawie klinikach, choć nie oficjalnie. Władze zaprowadziły kontrolę urodzin oraz środki antykoncepcyjne wobec licznego potomstwa w rodzinach.

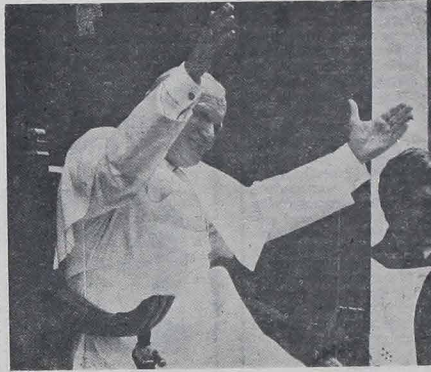
Ojciec św. odbył spotkanie z księżmi, seminarzystami i zakonnikami stając energicznie w obronie celibatu, który jest wymownym świadectwem wiary i poświęcenia Bogu. Miało również miejsce spotkanie z mniejszością muzułmańską, która nie tylko walczy z rządem, lecz także z chrześcijaństwem. Nie obyło się również bez protestów skierowanych przeciw władzom rządowym przez studentów, którzy oskarżali rząd o eksploatację ekonomiczną, korupcję i o ostre represje polityczne.

Papież skierował gorący apel do kleru chińskiego (patriotów), by powrócił do jednoci z Watykanem, wyraził nadzieję odbycia

Wawia w Japonii była Msza św. odprawiona w Nagasaki, które to miasto zniszczone zostało przez amerykańską bombę atomową. Lecz nie tylko dlatego. W Nagasaki zostało uwięzionych 16 duchownych i świeckich z błogosławionym Lorenzo Ruiz na czele. Zbiorowe nabożeństwo miało miejsce w latach 1633 - 1637 właśnie w Nagasaki, na tzw. Wzgórzu Męczenników. W straszliwych torturach zginęło wówczas 9 Japończyków, 4 Hiszpanów, 1 Francuz i 1 Włoch. Większość z nich stanowiła dominikanie. Lorenzo Ruiz uciekł przed przesładowaniem w Filipinach i schronił się do Japonii, stając się wybitnym i bardzo gorliwym katechizą. Tam właśnie poniósł śmierć męczeńską.

Ojciec św., bawiąc w Hirozimie i Nagasaki, straszył ofiary bomb atomowych, zapowiedział do świata, by zarzucił zbrojenia i nie dopuścił do nowej wojny — być może atomowej.

Japonia jest krajem liczącym 117 mln. mieszkańców oraz 372.313 tys. km kw. Katolików jest zaledwie 400 tys., resztę stanowią różne sekty religijne zwłaszcza buddyzm i szintoizm. Parlament składa się z dwóch izb: Izby poselskiej liczącej 491 członków oraz z



Ojciec św. JAN PAWEŁ II zakończył swoją prawdziwie maratońską podróż do Pakistanu, Filipin, Guam i Japonii, przebywając 30 tys. km. Jak uszedł, Papież przyjmowany był z wielkimi owacjami i entuzjazmem, potwierdzając jeszcze raz swój charyzmat największego lidera świata. Jak zawsze, Jan Paweł II stanął w obronie prawa człowieka, godności rodziny, nierozzerwalności węzła małżeńskiego, potępiając równocześnie rozwody, sztuczne środki antykoncepcyjne, spędzanie plodu itp. Odwiedzając Hirozimę i Nagasaki w Japonii, zniszczone doszczętnie przez amerykańskie bomby atomowe, które spowodowały setki tysięcy ofiar w ludzkości — Ojciec św. zapowiedział do całego świata, by za wszelką cenę unikał ustuwniczonego dobruwania się, co może spowodować nową wojnę światową i co nie dał Boże — nuklearną.

podróży do Chin, co nie będzie łatwe, ponieważ Watykan utrzymuje stosunki dyplomatyczne z Formozą, a równocześnie nie utrzymuje ich z Pekinem. Jak wiadomo, szereg biskupów chińskich po 1949 r. zostało wybranych przez wiernych bez zgody czy autoryzacji Papieża.

W Japonii Jan Paweł II przebywał cztery dni: od 23 do 26 lutego. Na lotnisku w Tokio Papież został przyjęty przez cesarza Hirohito i członków rodziny, a następnie w Szanku na czel. Ojciec święty, przemawiając w języku japońskim, powiedział, że przybywa jako pielgrzym pokoju, "który pragnie wyrazić swój szacunek i podziw dla kulturalnego i pracowitego narodu japońskiego". Do młodzieży zaś japońskiej skierował apel, "by pracowała nad ulepszeniem świata w którym godność człowieka ma być uszanowana, stanowiąc podstawę postępu i gwarancję pokoju". Ojciec św. spotkał się z 3 600 księżmi i zakonnikami, a także z księdzem Zenonem Zembrowskim — 83-letnim franciszkaninem, który od 50 lat pracuje w Japonii jako wielki i zasłużony apostoł biednych.

Najważniejszym punktem wizyty Jana

Izby Doradczej (Dieta) mającej 252 członków. Pierwsi są obrani co cztery lata, drugi — co sześć lat z tym dodatkiem, że Drugi jest odnawiana co trzy lata.

Jedną z najważniejszych mniejszością narodową są Koreańczycy w liczbie 600 tys. Roczny dochód na głowę wynosi 6,7 tys. dolarów. Bardzo rozwinięty przemysł i handel stanowią prawie 60 proc. dochodu narodowego. Japonia eksportuje: żelazo, stal, produkty tekstylne, elektronikę, sprzęt, narzędzia, a także samochody i statki handlowe. Szerokie stosunki handlowe utrzymuje Japonia z USA, Kanadą, Australią, RFN, Francją, Anglią, Holandią, Afryką Południową oraz Iranem (nafta).

Japońskie siły zbrojne liczą 240 tys. ludzi, zaś na obronę kraju wydaje się rocznie 3,57 miliardów dolarów. Japonia jest archipelagiem leżącym na wschód od Azji i liczącym ponad 3 tys. wysp z których najważniejsze są cztery: Hokaido, Honshu, Szikoku i Kyushu. Kraj ten wulkanicznie wystawiony jest na częste trzęsienia ziemi. Ponad 60 procent ludności zamieszkuje miasta.

Naród polski wierzy w wojsko polskie

Podczas kilku zrywów robotniczych czy studenckich, jakie przeżywała Polska od 1956 do 1980 roku, wojsko polskie odmówiło wzięcia czynnego udziału w tłumieniu manifestacji. Wykonawcą represji była jedynie milicja. Dzięki swej patriotycznej postawie, wojsko polskie zasłużyło na uznanie i wdzięczność całego narodu.

Warto więc przypomnieć, że np. w 1956 roku żołnierze nie tylko nie wzięli udziału w represji przeciw robotnikom w Poznaniu, lecz także w tym samym jeszcze roku wojsko poparło inicjatywę partii, by wybrać na pierwszego Sekretarza (był konsultacją Moskwy) Władysława Gomułkę, choć był on znanym antyunistą. W tym okresie naczelnym dowódcą armii polskiej był marsz. Rokossowski.

Wbrew oczekiwaniom oficerowie wojska polskiego, w porozumieniu z partią zmusili marszałka Rokossowskiego do opuszczenia Polski wraz z zaufanymi mu współpracownikami. Gomułka zagroził otwartą wojną w razie interwencji sowieckiej. Chruszczow, który bawił w Warszawie z kilkoma liderami sowieckimi i widział silne przygotowanie wojska i ludności polskiej do otwartego oporu

— musiał przystać na rządy Gomułki.

Takie same stanowisko zajęło wojsko w 1970 roku (zryw stoczniowców w Gdańsku) oraz w 1976 roku z okazji upadku Gomułki i objęcia stanowiska pierwszego sekretarza KC przez Edwarda Giereką. By uniknąć interwencji sowieckiej przy tej okazji, wojsko zajęło strategiczne pozycje neutralizując ewentualną inwazję sowieckich dywizji. Operacja ta przeprowadzona została tak szybko i skutecznie, że wprowadziło to w zdumienie zagranicznych obserwatorów wojskowych. Ci ostatni wyrazili przekonanie, że istnieje z góry opracowany plan czynnego oporu armii polskiej w wypadku interwencji sowieckiej.

Wojsko polskie liczy 220 tysięcy żołnierzy, zaś rezerwy dochodzą do 500 tysięcy i mogą być zmobilizowane w ciągu 18 godzin. Milicja składa się z 77 tys. ludzi, a straż graniczna — z 18 tys. Lotnictwo polskie składa się z 770 samolotów bojowych. Pozatym istnieje 350 tysięcy mężczyzn i kobiet, jako siły pomocnicze. Jednym słowem, Polska licząc 35 mln. mieszkańców, posiada 90 procentowo największą liczbę ludzi za żelazną kurtyną, zdolnych stawić czoło jakiegokolwiek inwazji.



Ks. Arcybiskup D. PEDRO FEDALTO, obchodził dnia 28 lutego br. 10 rocznicę swej nominacji na arcybiskupa Kurii rzymskiej. D. Pedro Fedalto jest człowiekiem nader wyjątkowym, w wieloletniej służbie Kościoła, w każdej okazji podkreśla swój podziw dla religijności Narodu polskiego, jak również swą przyjaźń dla Polonii kurtyjskiej. Z okazji tej rocznicy Redakcja i Administracja LUDU składa Jego Ekscelencji wyrazy szczerzej czci i przywiązania.

Osiągnięcia studentów i rolników

Przez kilka tygodni trwały demonstracyjne strajki studentów i uczniów wyższych szkół w Polsce. Kilkanaście uniwersytetów pozostawało nieczynnych. Studenci żądali zatwierdzenia przez władze PRL Niezależnej Unii Studentów oraz zniesienia obowiązkowej nauki doktryny marksistowskiej i języka rosyjskiego. By położyć kres tym strajkom, władze zgodziły się wypełnić żądania studentów.

Po zakończeniu tych manifestacji Polska odzyskała pokój i normalny tryb życia. Rząd nowego prezesa Rady Ministrów Wojciecha Jaruzelskiego będzie mógł w ciągu umówionych 90-ciu dni, bez presji wewnętrznych i zewnętrznych, wyjść na przeciw kryzysowi politycznemu i ekonomicznemu kraju.

Rolnicy także zaprzestali wielotygodniowych manifes-

tacji domagając się utworzenia niezależnych związków pracowników rolnych. Około dwustu rolników opuściło się doby dawnych związków zawodowych, które zajęli w pierwszych dniach stycznia tego roku. Jeden z przedstawicieli rolników stwierdził, że, choć rząd nie uznał organizacji Solidarność Wiejska, to jednak tekst umowy został podpisany przez "Komisję Założenia Niezależnego Związku Rolników Prywatnych".

W praktyce rolnicy doszli do porozumienia z władzami, że traktowani będą na równi z gospodarstwami kolektywnymi, to znaczy, że otrzymają ją po cenach umiarkowanych, sprzyjających, paszę dla bydła i nierogacizny oraz inne udogodnienia i gwarancje, które bezpośrednio przyczynią się do wzrostu produkcji rolnej, a co za tym idzie — do lepszego zaopatrzenia iżywienia kraju.

W Moskwie prasa oficjalna nie komentowała umów zawartych między rządem a rolnikami i studentami, oskarżyła jednak liderów niezależnych związków o śluzie i niepokój w kraju. Rząd polski rozpoczął akcję dyplomatyczną by zapewnić

kraje socjalistyczne, że sytuacja w Polsce jest pod kontrolą. W tym celu także, sekretarz Partii, Stanisław Kania przedstawił na Kongresie Partii Komunistycznej w Moskwie, sprawozdanie o realnej sytuacji kraju.



SAUL RAIZ, były projekt Kurtyjski, mianowany został przez Gubernatora Ney Braga Sekretarzem do Planowania i Rozwoju Muncypalno. Wśród jego doradców znajdują się inżynierowie: Lubomir Ficinski i Marcos Domakoski.

RZYM — Włoska partia komunistyczna otrzymała od sowieckiego centralnego Komitetu list (opublikowany zaocznie w prasie włoskiej) w którym została ostro skrytykowana za poparcie dane ruchowi Solidarności w Polsce. W odpowiedzi partia włoska wysłała na 26 Kongres partii sowieckiej drugorzędnych reprezentantów.

WARSZAWA — Pierwszy Sekretarz KC Stanisław Kania, biorąc udział w Kongresie w Moskwie, stwierdził, że państwa socjalistyczne mają prawo interweniować w Polsce w obronie socjalizmu, jednakże władze PRL mają siły wystarczające, by rozwiązać kryzys bez pomocy z zewnątrz.

WYDARZENIA W SKRÓCIE

RIO — W czerwcu br. mają się ukazać pamiętniki zmarłego ostatnio marszałka Cordeiro de Farias, liczącego 79 lat. Autorką tych pamiętników będzie Aspasia Camargo, osobista sekretarka zmarłego marszałka.

BONN — Kanclerz niemiecki Helmut Schmidt, choć popiera politykę zagraniczną USA, jest zdania, że prezydent Reagan powinien nawiązać dialog z Rosją odnośnie kontroli zbrojeń, by uniknąć nowego wysięgu tak w bronich konwencyjonalnych jak i strategicznych.

MADRYT — Juan Carlos, władca Hiszpanii zgłosił zamach stanu, którego usiłowali dokonać zwolennicy gen. Franco, pod przywództwem pułk. Antonio Tejero Molina.

S. PAULO — Jedenastu byłych liderów syndykalnych, wśród nich Lula, skazanych zostało na 3,5 lat więzienia za naruszenie prawa o bezpieczeństwa państwa (Lei da Segurança Nacional), podczas szerszoletnich strajków robotników metalurgicznych. Strajki te uznane zostały przez władze sądownicze za nielegalne. Skazani apelowali do wyższej instancji.

MOSKWA — W stolicy ZSRR odbył się począwszy od 23 lutego br. 26 Kongres sowieckiej partii komunistycznej w którym wzięło udział 5 tysięcy delegatów sowieckich i zagranicznych. Po mowie powitalnej Breżniew oświadczył, że goznicznie jest spotkać się z Reaganem, by z nim omówić najważniejsze problemy światowe.

BRASILIA — Minister Cesar Cals podał dobrą wiadomość, mianowicie, że w ciągu bieżącego roku dzienna produkcja ropy naftowej dojdzie do 300 tys. beczek. Ogólna produkcja ropy Brazylii wynosi 1,1 miliona baryłek dziennie.

BELO HORIZONTE — Największa dochodząca do 9,58 zarejestrowano w stanie Minas Gerais dochodząca do 9,58 procent. Na drugim miejscu znajduje się stan São Paulo — 7,21 proc., w najmniejszym zaś stopniu Rio i Porto Alegre.

LONDYN — Książę Charles, następca tronu Wielkiej Brytanii, zaręczył się z Dianą Spencer pochodzącą z rodziny miedziankiej. Ślub ma się odbyć za 6 miesięcy, za zgodą całej rodziny królewskiej.

BRASILIA — Senator Jarbas Pasarinho obrany został przewodniczącym Senatu, natomiast przewodniczącym Izby Polskiej większości głosów (230 - 187) obrano dep. Nelsona Marchezan.

Helder Esperança

te, D. Helder...
que ter 72...
— é comemor...
ponteiro em...
rio, ele afirma...
não quiz firm...
nando mais just...
da não violên...
sua principal b...
conferências...
ajosamente o...
zia e do ódio...
pa, tanto no...
— disse...
de da arquitetura...
durante sua m...
unir-se em...
ouvar, agrava...
nome dos hom...
e religiões (C...

JAN KRAWCZYK

OSTATNI TRANSPORT

CZYLI
JAK WALCZYLIŚMY W BRAZYLII O POLSKĘ

71) — No, dobrze. Ale jeżeli te buty któreś włożył są po jakimś syfityku, to co? Przecież ci żadna dezynfekcja nie zabije zarazków syfityku!...

To poszukiwawo. Buciki wróciły na swoje miejsce szybciej niż się tego można było spodziewać...

Grubo już po południu, jakiś funkcjonariusz szpitalny, ulitował się nad naszymi wygłodzonymi i zharowanymi minami i poprowadził do jadalni. Tam każda podać nam resztki obiadu. W innych warunkach może byśmy się wzdrygli przed spożyciem tego, ale wygłodzeni do ostateczności byliśmy wdzienić i za to.

Wieczorem, kiedy opuszczaliśmy szpital nie było nikogo z "naszych", którzy przyjaźnili się, zbadali ich zawartość i stan ponownego zapakowania. W domu już, usiłowaliśmy skontaktować się z kimś odpowiedzialnym w Komitecie. Gdzie tam, ani w Komitecie, ani poza nim nie było nikogo!...

Ten fakt i wiele innych, przekonał nas, że ci, z naszych kochanych rodaków, którzy mieli pretensje do przewodzenia tak zwanej "szarej masie", właściwie siedzieli na dobrych posadkach i pobierali nieźle pensyjkę. Jeśli się czyniś interesowało, to tylko tym, jaką tak zajmował pozycję społeczną, jakie posiadał zaplecze materialne — bo z tym spotykałem się osobście — oraz czy dysponuje większą gotówką...

Ale przecież nie wszystko w Rio wyglądało tak czarno i niejednokrotnie zastanawiałem się czy pewnych spraw nie przejrzałbym.

Brazylijski Korpus Ekspedycyjny załadował się na statki i wyruszył na wojnę. Przed jego wyjazdem społeczeństwo brazylijskie urządziło spontaniczną zbiórkę dla swoich kochanych "pracinhas". Wdzieliłem na najbardziej ruchliwych ulicznych punkty tej zbiórki — całe stopy paczek papierosów, czekolad, sucharków wszelkiego gatunku, podkoszułek, kalesonów, chusteczek, nawet wełniane szalki i czapeczki sztydelkowej roboty. Ciężarówko wojskowe zabierały to do koszar i tam rozdano "zołnierzykom". Ten szczyry, z głębi serca płynący odruch sympatii i miłości społeczeństwa brazylijskiego, składającego się przecież także tak z jawnych jak i zawaolowanych sympatyków "osi" rozrzewniał i ścisnął za gardło...

A nasi? Przychodzi do Domu Zołnierza młody człowiek, lotnik — tak opowiadał o sobie — który przeszedł kampanie wrześniową i, nie wiem jaką drogą, dostał się do Brazylii. Udzielił nam "lekcji lotnictwa", które polegało na opowiadaniu, jakie emocje przeżywa pilot gdy skacze z samolotu na spadochronie i jak powinien zachowywać się w obliczu niebezpieczeństwa. Za te prace brał oczywiście grube pieniądze. Na nasze pytanie, dlaczego pozostał w Anglii, w armii Sikorskiego, czy bodaj w RAF'ie, wykręcił się "nadzwyczajnymi ściegami w kroczo". Ale, jak zauważyliśmy, mimo tego defektu młody chłop biegł zdrowo, a nawet nieźle podskakiwał w tańcu. A więc?...

W rozmowie by mna interesował się stosunkami gospodarczymi w Rio Grande do Sul. Wyczułem, że pchnięli mu stępy gauszowskie i wielkie estancje, zajmujące się hodowlą bydła. Czy miał na to pieniądze? Chyba tak, ale nie pisań na ten temat ani słówka. Zwróciłem mu uwagę, że Rio Grande do Sul to nie Teksas, który znał na pewno z amerykańskich filmów, a hodowla bydła, odbywa się w tym stanie nie pod opieką kowbojów ale zwykłych i często niemrawych peonów. W czym nie ma różnicy to — w koniach. Tak brazylijskie jak i amerykańskie są czworonogami, hasać mogą na nich do woli. Ale jak będzie z owymi "ściegami" w kroczo? Bo brazylijskie siodła na ogół są ciężkie i twarde, trzeba by nakrywać "pelegami".

— A co to jest "pelega"?
Takię pytania pociągaly za sobą wyjaśnienia w toku których jawily się nowe elementy, obce naszemu lotnikowi, w konsekwencji czego nowe pytania i nowe odpowiedzi. I tak w nieskończoność. W końcu zaprzagnął wiedzieć, ile w Rio Grande do Sul kosztuje plantacja kawy średniej wielkości. Należało mu wyjaśnić, że na południu nie uprawia się kawy, bowiem ani klimat, ani ziemia nie sprzyjają tej roślinie...

Wojna przynęła do Rio Augusta Zamojskiego. Nie stęszeliśmy o nim nie aż do chwili gdy nastąpiło odsłonięcie pomnika Chopina jego dęta. Wtedy dopiero dowiedzieliśmy się, że mamy wielkiego i cenionego na świecie rzeźbiarza. Władze miejskie przeznaczyły na Praia Vermelha miejsce pod pomnik. Jest to niewielki (dziś pomnik Chopina znajduje się już gdzie indziej) plac, u którego wylotu rozposciera się nieźbyt wielka plaża, przyciągająca niekiedy dużo plawozwów. Wybór miejsca szusny — kilkanaście ławek i trochę cienia, rozłożystych drzew. Wzięliśmy udział w odsłonięciu pomnika. Napawało nas to taką dumą, że ustawieni miechy, a już wachregu, wypinaliśmy pierś jak nadymane jaką kwoką przed mistrz Tuszowski to paradował przed nami jak kwoką przed Kurczakiem. Było sporo ludzi. Nawet orkiestra wojskowa i nasz standard narodowy, dierżony przez kogoś z Tow. Polonia. Były mowy, poglądziec za sznur przez kogoś z władz miejskich i ooczno naszych ukazał się naturalnej wielkości nasz sławny kompozytor i pianista. Kamera filmowa przejechała przed nami kilkakrotnie z przodu, z tyłu i boków, jak gdybyśmy się znajdowali na konkursie piękności. Widzieliśmy później własne dziełne figury, wyświetlane w jednym z kin na Cinelandia. Wachmistrz był zdania, że konno bylibyśmy wypadli o wiele lepiej, ale skąd konie?...

Poza operatorem filmowym nikt więcej nami się nie zainteresował. Po uroczystości wracaliśmy do swojej bazy. Pieszko, bo nikt z nas nie miał pieniędzy na tramwaj. Sam wachmistrz spuścił nos na kwintę, bo obiecano mu, że jakieś samochody podtrzą nas do domu, a tu guzik z obietnic! Wróciłiśmy z dostojnie nas, wywieszonymi językami i zepsutymi humorami. Dobiło nas, gdyż ujrzyliśmy na drzwiach karteczkę Gwizdalskiego ze słowami: "Mam dość tego wojowania na rioskim bruku. Wróćcie do domu. Zegnajcie!" Gwizdalski lubiany był przez wszystkich do wględu na swoje wesole usposobienie i łagodny charakter. Nikt by się nie spodziewał po nim takiego postępku. Zdrada!...

A gdzie Manka? — przypomniał sobie nagle Drawicz. Ale Manki nie było nigdzie ani w domu ani na ulicy. Przepadał, jak przystoiłowy kamień w wodzie.

— Zwachali się, psie krwiel! — stwierdził krótko Drawicz. Ale do wieczora już wiedzieliśmy — przynajmniej jeżeli idzie o Drawicza, zamychnięli oboje razem. Gospodyni dziewięciny, przysadzista "Nimra" — jak ją nazywali ochotnicy — wyjaśniła Drawiczowi, że Manka pojechała na parę dni do rodziców. Ci mieszkali w Nova Iguaçu i tam należało czynić poszukiwania. Nie wiem co tam Drawicz właściwie zadczyń dowołał, bo to on najbardziej zainteresowany był tą sprawą, gdyż ja i jeszcze trzech ochotników zostaliśmy odkomenderowani do szpitala, by tam dopilnować sterylizacji czterdziestu wani do szpitala, by tam dopilnować sterylizacji czterdziestu skrzyń z ubraniami, bielizną i obówie, jakie zebrał Polski Komitet Czerwonego Krzyża w Rio de Janeiro celem przekaźania ofiarom wojny w Polsce. Miał towarzyszyć tej czynności jakiś urzędnik z tegoż Komitetu, ale nie pokazał się wcale i chyba miał rację.

Rzeczy ciekawe i prawdziwe

NAFTOWA PRZYSZŁOŚĆ POD DNEM OCEANÓW

Ziemia jest w 71 procentach pokryta wodami. Pod wodą zaś, pod dnem mórz i oceanów znajdują się nieprzebrane skarby surowcowe, wśród nich ropa naftowa. Fachowcy przypuszczają, że wzdłuż wybrzeży niemal wszystkich kontynentów znajdują się olbrzymie pokłady "płynnego złota". Oblicza się je na 90 bilionów ton, czyli trzydziściś razy więcej niż wynosi cała dzisiejsza światowa produkcja w ciągu roku.

Nafciarze od dawna już stawiają na te podwodne zasoby, licząc się z tym, że wyschną kiedyś ropne źródła pod piaskami pustyni arabskich. Czy więc przyszłość naftowa leży pod oceanami? Fachowcy twierdzą, że tak. Stąd też coraz to nowe poszukiwania podwodnych złóg tego cennego surowca. Poszukiwania niezwykle żmudne, drogie i niebezpieczne, ale konieczne.

Dziś stoi już na oceanach ponad 400 wież poszukiwawczych i 1.250 platform wydobywczych. Oceńa się, że wkrótce, z dna jednego tylko Morza Północnego będzie się wydobywać ponad 100 milionów ton ropy rocznie. Wszędzie też trwają poszukiwania nowych źródeł: w Zatoce Sueskiej, u wybrzeży Ameryki Południowej, w rejonie Morza Karaibskiego, u wybrzeży Wietnamu, wszędzie tam, gdzie można spodziewać się nowych zasobów nafty, która ciągle "rządzi światem".

500 TYS. KM KW. ALASKI POD OCHRONĄ

Jedna trzecia Alaski (stan USA), tj. 500 tys. km kw. została objęta ochroną przyrody. Większą część obszaru stanowią park narodowy, pozostała przeznaczona na rezerwat zwierząt. Eskimosi, Indianie i Aleuci mogą na tym obszarze żyć według dotychczasowych tradycji i zwyczajów.

Zainteresowani ochroną środowiska naturalnego prowadzili przez długie lata spory z przedstawicielami zycia gospodarczego. Chodziło o eksploatację ropy naftowej i minerałów. Zatwierdzono ostatecznie przez parlament USA ustawa nie zadowala ani ekologów ani ekonomistów.

AUTOSTRADA POŁNOC-POŁUDNIE

Sekretarz Europejskiej Komisji Gospodarczej ONZ poinformował, że zainteresowane państwa podpisały już zgłoszony przez rządy Polski i Węgier projekt budowy transeuropejskiej autostrady północ-południe. Podkreślono przy tej okazji wielkie znaczenie i aktualność inicjatywy budowy autostrady, jako praktycznego wyrazu realizacji postanowień Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie.

Trasa planowanej autostrady ma przebiegać od polskiego wybrzeża Bałtyku przez terytoria Polski, Czechosłowacji i Węgier do Grecji i Turcji z odgałęzieniami do Włoch, Rumunii, Jugosławii, Bułgarii i Austrii. Ponadto przewiduje się przedłużenie jej do Iranu oraz krajów Zatoki Perskiej.

KRAKSY W LOTNICTWIE NRF

Podług oficjalnych danych bońskiego urzędu było w ubiegłym roku ponad 580 nieszczęśliwych wypadków lotniczych. Czy ta cyfra obejmuje także lotnictwo wojskowe, czy tylko lotnictwo komunikacyjne i sportowe, nie jest jasne. Pewne jest natomiast, że obejmuje "kraksy", które się zdarzają zarówno na obszarze NRF jak poza jej granicami. Śmierć poniosło w Wielkich 13 osób, a ciężkie uszkodzenia doznało 197 osób. Wielkie samoloty pasażerskie latały niemal bez szwanku. Straty w sprzeczce były większe, bo aż 117 samolotów zostało całkowicie zniszczonych a 118 poważnie uszkodzonych.

Casas Ling

MODAS FEMININAS

A PRIMEIRA EM LANÇAMENTOS

PRACA ZACARIAS, 70

80.000 CURITIBA — PARANA

O MELHOR EM PREÇO E SERVIÇOS

AUTO VIDROS

S. CRISTÓVÃO

TEM DE TUDO PARA O SEU CARRO

VIDROS-BORRACHAS-ACESSÓRIOS

MATRIZ: R. Nilo Cairo, 52 222-7349
FILIAL I: R. Cons. Laurindo, 961 Fones: 224-5374
FILIAL 3: BR 116 Km 105 246-2462

A LIBERTY

NASONA

CEBULI

1981

Z KALIFORNII

FLORECKI

80000 Curitiba — Rua Saldanha Maranhão, 148

ODBUDOWA KLASZTORU W TYBECIE

Władze chińskie postanowiły odbudować 15-wieczny klasztor Gaden w okupowanym Tybecie. Klasztor jest jedną z świętości buddyzmu tybetańskiego. Został prawie doszczętnie zniszczony przez maoistycznych fanatyków 11 lat temu w czasie chińskiej "rewolucji kulturalnej".

Władze chińskie przeznaczyły £ 170 000 na rekonstrukcję niektórych pomieszczeń klasztoru. W roku 1969 "czerwoni gwardziści" i "aktywiści" rozebrali część klasztoru — cegła po cegle. Klasztor został zbudowany w roku 1409. Do r. 1959, kiedy Chińczycy opanowali Tybet, mieszkało w nim 3 000 mnichów buddyjskich. Chińczycy wypędzili mnichów z klasztorów i zmusili ich do pracy na roli.

W Tybecie znajduje się około 2 000 mnichów (przed r. 1959 było ich 110 000; co piąty Tybetańczyk był mnichem). Odbudowa klasztoru jest jednym z posunięć władz chińskich, zmierzających do poprawy stosunków z mieszkańcami Tybetu.

AFRYKAŃSKIE RUDY ŻELAZA

Mimo, że kontynent afrykański jest coraz szczególnie intensywnie penetrowany pod względem geologicznym, daleko jeszcze do pełnego rozpoznania, jakie kopaliny użyteczne kryje jego ziemia. O tym, że można się tam spodziewać znacznych i jeszcze odkryć dowodzą choćby przyrost stwierdzonych zasobów rud żelaza. Oblicza się je na 27 bilionów ton, co daje Afryce należne miejsce w światowej czołówce. Najzasobniejsze są — według obecnych danych — złoża Republiki Południowej Afryki, szacowane na 10,5 biliona ton, potem idą w kolejności: Wybrzeże Kości Słoniowej, Gwinea, Gabon, Angola, Liberia, Arabia.

Wydobycie rud żelaza wzrosło w Afryce w latach 1960 - 1977 z 13 do 61,5 miliona ton (światowa produkcja zwiększyła się w tym czasie z 339 do 521 milionów ton). Produkcja Afryki (roczne wydobycie — 35 milionów ton), drugie miejsce zajmuje RPA (22 mln ton). Głównym odbiorcą południowo-afrykańskiej rudy jest Japonia.

REWELACYJNA MASZYNA DO SZYCIA

Na tegorocznych targach w Hanowerze duży zainteresowanie wzbudziła maszyna do szycia z elektronicznymi zaprogramowanymi kasetami. Każda z nich zawiera inny ścieg. Jedną z kaset ma zaprogramowany alfabet, co pozwala na wyszywanie napisów na tkaninach. Obsługa maszyny jest bardzo prosta. Każdy z 36 programów można wywołać przez naciśnięcie guzika.

NAJWIĘKSZE MIASTA GLOBU

Podług nowego rocznika demograficznego ONZ kolejność największych miast na świecie jest inna, niż się przeważnie przypuszcza. W roku 1979 najwięcej mieszkańców, bo aż 10,8 mln, miał Szanghaj. Za nim idą: Meksyk — 9 mln; Tokio — 8,5 mln; Pekin i Nowy Jork — po 7,5 mln; São Paulo — 7,2 mln; Londyn — nieco ponad 7 mln; Moskwa — niemal 7 mln. Ogólna ilość mieszkańców całego globu rocznie ten ocenia na 4,336 mld, gdy w 1973 roku oceniał tylko na 3,860 mln.

Paczki DO POLSKI

ZLECENIE do WYBORU

PIENIĄDZ ALBO PACZKI WOLNE OD CELA

"AHAT" DESPACHOS E REPRESENTAÇÕES LTDA.

Praca João Mendes, 42 — 10. andar — Conjunto 109

Telefones: 36-3865 — 34-2349

CEP. 01000 — SÃO PAULO

Caixa Postal, 3950

WIADOMOŚCI SPORTOWE

◆ Klub Corinthians odkupił od arabskiego klubu doskonałego pomocnika brazylijskiego Zenona za sumę 35 mln. krzyżów (500 tys. dolarów). Tego samego gracza chciał skontraktować klub Internacional z Porto Alegre, lecz spóźnił się ze swą propozycją.

◆ Rivellino powraca w czerwiec do Brazylii, kiedy to skończy się jego kontrakt z klubem arabskim El Helal (Arabia Saudyjska). Liczy on obecnie 32 lata i zamierza wyczołfać się z czynnego futbolu.

◆ Maradona, sławny piłkarz argentyński został wypożyczony Klubowi Boca Juniors przez Argentinos Juniors, na okres jednego roku. Nie wyjawiał on za jaką sumę doszło do rocznego transferu.

◆ Klub Nacional z Montevideo, mistrz świata pod zwycięstwem nad mistrzem europejskim Nottingham Forest, rozegrał towarzyski mecz w Hong Kongu z drużyną miejscową wygrywając spotkanie w stosunku 4:2. Podczas meczu doszło do poważnej bójki między graczami obydwóch drużyn.

◆ Juniorzy brazylijscy biorący udział w mistrzostwach Południowej Ameryki odbywających się w Ekwadorze spotkają się w finale z mocną jedenastką Argentyny. Wśród juniorów brazylijskich wbyli się piłkarze: Zizinho, Djalma i Franklin.

◆ Eliminacyjny mecz między Brazylią a Boliwią, rozegrany w La Paz na wysokości 3 500 m, wygrała jedenastka Brazylii 2:1 po cieżkiej i szybkiej grze. Reprezentacja Brazylii wystąpiła w składzie: Valdir Perez, Edevaldo, Oscar, Luizinho i Junior, Cerezo, Sócrates i Zico; Tita, Reinaldo i Eder.

◆ Vital do Espírito Santo, liczący 13 lat, (1,70 m wysokości i ważący 62 kg), zdobył tytuł mistrza w pięcioboju obu Ameryk, rozegranym w Los Angeles (USA). W ub. roku ten młodzik zdobył tytuł mistrza Brazylii.

◆ Stella Walasiewiczówna (69 lat), która zdobyła dla Polski złoty medal w rzucie dyskiem na Olimpiadzie w Los Angeles w 1932 roku, została zabitą w pierwszych dniach grudnia w Cleveland przez nieznanego osobnika.

◆ Robert Gadocha, były zawodnik warszawskiej Legii i wielokrotny reprezentant kraju, podpisał roczny kontrakt z zawodową drużyną amerykańską Helions z Hartford (piłka nożna w hali).

◆ Mecz Bokserski USA — Jugosławia rozegrany w Las Vegas, niespodziewanie wygrali Jugosłowianie w stosunku 14x10. Asen tego pokonał był zwycięzca olimpijski Slobodan Kacar, który pokonał Alexa Delucia (USA) w 3 rundzie przez K. O.

◆ Piłkarze polscy pokonali dwukrotnie jedenastkę Japonii w stosunku 2x0 i 4x2. Dwukrotnym strzelcem bramki był Nowicki. W drugiej polskiej nie wystąpił Terlecki, Zmuda, Młynarczyk i Boniek, którzy w listopadzie ub. roku zostali zawieszani.

TADEUSZ DOŁĘGA - MOSTOWICZ

PROFESOR WILCZUR

186) Wilczur gwałtownie zamachał ręką:
— Niech pani nie przerywa mi wizji: to wcale nie są Radoliszki. Widzę, widzę... To jest dwór. Bal na wsi... Oto jakieś toasty... Tak... To wznoszą na zdrowie pani domu... Jej imieniny... Widzę panią... A obok doktora Kolskiego... Pani jest jakby otoczona obloczkami czegoś przezroczyściego... Tak... To tiul... Niebieski tiul... I cała suknia jest niebieska...

— Nie, to doprawdy niewiarygodne! Skąd profesor może wiedzieć, że suknia istotnie będzie niebieska! Bo przecież nie z tego paska, który robię. Pasek jest czarny. Profesorze, niechże pan już dużej nas nie intryguje!

Wilczur spojrzął na nią groźnie:
— Widzę, że pani ośmiela się nie wierzyć w moje nadprzyrodzone uzdolnienia.

— Ośmielam się — skinęła głową Łucja.
— Ha, wobec tego nie będę już dalej pani opowiadał.

— Niech pan jeszcze tylko przepowie, czy nie widzi pan na tym samym balu słynnego chirurga, profesora Rafała Wilczura?

Wilczur energicznie zaprzeczył ruchem głowy:
— Stanowczo nie widzę. Jego obfite kształty rysują się przed oczyma mej duszy wygodnie rozpostarte na tym oto łóżku i pogrążone w krzepiącym śnie.

— To i my w takim razie też nie pojedziemy — zawyrokowała Łucja.

— Ani mi się ważcie! Jeżeli nie pojedziecie, będę to uważał za osobistą obrazę. Przekonam się bowiem, że swoim powrotem pokrzyżowałam wasze przyjemne plany. Kto wie, czy wobec tego nie ucieknę z powrotem do Wilna?

Po krótkich certacjach Łucja zgodziła się być na balu u Pawlickich. W istocie bardzo tego pragnęła. Wiedziała, że spotka tam Jurkowskiego, a właśnie jemu chciała się pokazać w towarzystwie Kolskiego, by mu udowodnić, że ma i młodych i przystojnych adoratorów. Jeżeli zaś wybrała Wilczura, to widocznie dlatego, że profesor jest znacznie więcej wart od najprzystojniejszych i najmłodszych.

Choćby rzecz była postanowiona, w chwili wyjazdu opadły Łucję wyrzuty sumienia i omal nie zrezygnowała z balu. Nie postąpiła może tak jedynie dlatego, że profesor zdawał się bynajmniej nie martwić samotnie spędzonym wieczorem (Jemioł poszedł do karczmy i nie zapowiadał szybkiego powrotu). W zachowaniu się profesora, raczej można było się dopatrzyć zadowolenia, że będzie miał wolny czas dla siebie. Wesoło żartując, odprowadził ich do brzojki. Z samotności jednak nic nie wyszło. Zaraz po odejściu Łucji i Kolskiego, przyszedł Prokop. Swoim zwyczajem przywitał się w milczeniu i wszedł za Wilczurem. Gdy już zasiedli w jego pokoju, zapytał:

— I cóż tam słyhać na szerokim świecie?
— Jak zawsze — kiwnął głową Wilczur.
— Użerają się ludzie o kawałek chleba jak głodne psy o kość. Otumanieni kowami sprawami, zagonieni. Nic nowego na szerokim świecie.

(c. i. n.)

- POLONIA ZAGRANICZNA -

KANADA:

APEL O "CHLEB DLA POLSKI"

Sytuacja ekonomiczna w Polsce jest dzisiaj tragiczna. Brak jest mięsa i wielu artykułów pierwszej potrzeby, a najbliższa przyszłość nie rokuje nadziei na polepszenie się tej sytuacji.

Obowiązkiem przeto wszystkich członków Polonii żyjących w dobrobycie i warunkach znacznie lepszych niż obecnie panujące w Polsce, — jest zrobić wszystko co jest możliwe, aby pomóc rodakom w Kraju ułżyć im w ich ciężkiej sytuacji. Wzywamy przeto Polonię wszystkich krajów, które jeszcze tego nie uczyniły, aby wezwały swych członków do natychmiastowego:

- Powszechnego wysyłania indywidualnych paczek żywnościowych do poszczególnej rodziny, który nakazał wypuścić skazanych na wolność. Takiego rozwiązania sprawy domagała się demokratyzacja kraju, uspokojenie umysłów robotników, którzy na znak protestu przeciw uwięzieniu ich byłych liderów — mogli by na nowo przeprowadzić strajk, jak również opinia zagraniczna, która wytworzyła sobie lepsze pojęcie o demokratyzacji kraju z okazji równoczesnej wizyty p. Prezydenta i Luli w Paryżu.

Ktoś złośliwy mógłby powiedzieć, że uwolnienie by...

nych osób w Polsce.
b) Paczki te winny być wysyłane z krajów zamieszkania Polonii, a nie za pośrednictwem PKO, albowiem tylko w ten sposób powiększa one skromną ilość żywności znajdującej się w kraju.

c) Składania ofiar pieniężnych na pomoc żywnościową dla kraju przez tych, którzy z jakichkolwiek powodów nie mogą wysłać paczek żywnościowych. Sugerujemy, aby te ofiary pieniężne przekazywane zostały do Fundacji Polonii Wolnego Świata celem centralnego zakupu żywności i wysyłania jej dla potrzebujących w kraju.

Nazwa i adres Fundacji Polonii brzmi:
Polonia World Fundation, INC. — 44, Quinpool — Neapean — Ottawa, Ontario K2H 6J1 — Canada.

W. Gertler
Przew. Rady Koordynacyjnej PWS.

Konsultowałam księża prosił biskupów, by szukali właściwych rozwiązań w zakresie formacji i duchowości kapłańskiej, w sferze wzajemnych relacji wśród kleru i wobec biskupów, w problematyce kształcenia intelektualnego i przygotowania do celibatu przyszłych kapłanów.
Propozycje zawarte w tekście.

Rywalizacja

Zgodnie z zapowiedzią prezydenta Reagana, amerykański...

KUCHNIA POLSKA

SOS SZCZAWIOWY

Łyżka masła lub margaryny, łyżka maki, szklanka mleka, pół szklanki śmietany, 100 g szczawiu, kostka rosolu, sól, cukier do smaku, zielona pietruszka lub koper.

Do stopionego tłuszczu dodać makę, wymieszać, wlać mleko i śmietanę i mieszać zagotować. Dokładnie przebranie i umyte liście szczawiu posiekać na stolnicze, dodać do wrzącego sosu.

Włożyć kostkę rosolu, przyprawić do smaku solą i cukrem, można również wlać pół łyżeczki przyprawy do zupy w płynie. Sos jest znakomitym dodatkiem do jaj na twardo. Można również do wrzącego sosu wybić jajka i w nim je ugotować.

A LIBERTY

Meia gilete e gilete de importação — Diamantes — Máquinas para corte de cabelos — manuais e elétricas — Secadores de cabelo — Vibradores — Cutalaria de importação — Perfumaria profissional — Sementes de importação — de alcachofra e jiló — Tinta Parcer — Baralhos — de plástico — Facas, facões e de alpaca — Guias e bombas de luxo — Máquinas de macarrão — de importação — Máquinas para corte de legumes — Adubos, fertilizantes — Cachimbos até C\$ 5.000,00 — Fumos — 50 qualidades — Rapé — Bengalas — Ferramenta agrícola — Balanças — Churrasqueiras — Máquinas para carne e cereais.

FLORECKI
80000 Curitiba — Rua Saldanha Marinho, 148

USA:

NOWA FUNKCJA Z. BRZEZIŃSKIEGO

Zbigniew Brzeziński, doradca b. prezydenta Cartera do spraw bezpieczeństwa narodowego objął funkcję doradcy w Centrum Studiów Strategicznych i Międzynarodowych Uniwersytetu Georgetown. Jak poinformował przewodniczący rady uniwersyteckiej Timothy Hearly, Zbigniew Brzeziński będzie uczestniczył w opracowaniach na temat ZSRR, Zatoki Perskiej i Japonii. Począwszy od jesieni Brzeziński zacznie ponownie wykladać na Uniwersytecie Columbia, gdzie pracował przed objęciem urzędu w administracji Cartera.

FRANCJA:

WYRÓŻNIENIE POLSKIEGO UCZONEGO

Na uniwersytecie w Liege (Francja) odbyła się uroczystość przyznania doktoratów honoris causa wybitnym uczonym z wielu krajów.

Wśród wyróżnionych znalazł się prof. Włodzimierz Kuryłowicz — mikrobiolog, specjalista w dziedzinie immunologii, antybiotyków i bakteriologii gruźlicy. Urodzony we Lwowie w 1910 roku skończył tam studia medyczne i rozpoczął pracę naukową. Położył duże zasługi w uruchomieniu produkcji antybiotyków w Polsce. Jego osiągnięcia naukowe są znane na całym świecie, czego świadectwem jest obecne, trzecie już za granicą, nadanie mu tytułu doktora honoris causa.

INDICADOR PROFISSIONAL

Lekarze:

DR. LUDOVICO RYDYGIER
MEDICO

Estágio Hospitalar de 4 anos nos Estados Unidos. — Cursos de Especialização na New York Polyclinic Medical and Hospital.

Consultório: Rua Barão do Rio Branco, 63 — Fone: 224-8494 14.º and. — Conj. 1411 — Edifício Barão do Rio Branco. Residência: Rua do Herval, 182 — Fone: 262-1763 80.000 — CURITIBA — PARANÁ

CLÍNICA GERAL

DR. KRAUSE

Av. República Argentina, 4059
Novo Mundo — Portão — Curitiba

Dentysty:

DR. MARIA E. BARANSKI KANIAK
CIRURGIÁ-DENTISTA

Alameda D. Pedro II, 602 — BATEL
HORÁRIO: Das 15,00 às 19,00 horas
MÓVI SIE P O POLSKU!
— FÁCIL ESTACIONAMENTO —

Adwokaci:

DR. LEOPOLDO ANTONIO SOKOŁOWSKI

SPRAWY CYWILNE, KRYMINALNE, INWENTARZE I.T.D.

Praca Pres. Getúlio Vargas, 68 — Tel.: 282-0868
São José dos Pinhais — Paraná

DR. EDWARD ZELAK

Zalatória sprawy cywilne, handlowe, kryminalne, robotnicze i naturalizacje. — Przeprowadza inwentarze.

Rua Emiliano Perneira, 10 — 4.º piętro — Conj. 401 (Esq. Pça Zacarias), Edif. Quinco — Fone: 222-0278 — Curitiba — PR.

ESCRITORIO DE ADVOCACIA ELMAR SZANIAWSKI

Causas Cíveis e Comerciais — Despejos — Inventários — Cobranças — Família.

Direto do Trabalho e Direito Administrativo.

Horário: Das 9,30 às 11,30 horas e das 15,00 às 18,00 horas.
Av. Luiz Vargas, 68 — 11.º and. — Conj. 1105 — Ed. Tijucas
80.000 CURITIBA — PARANÁ

FERRAGENS HAUER LTDA.

COM NOVA FILIAL A AVENIDA CHURCHIL, 1527
FONE: 246-9432

Ferramentas - Máquinas - Metais não-ferrosos
Fundada em 1888

R. José Bonifácio, 66 — R. Mateus Leme, 705
Fones: 222-8040 e 222-8285

H. KAMINSKI & CIA. LTDA.

JÓIAS
RELÓGIOS
ÓTICA (ÓTICA MODERNA)

Joalheria

a PÉROLA

RUA XV — 430
TELEFONES: 223-4475 e 222-5116

CURITIBA

PARANÁ

Casa Vermelha

Artykuły żelazne, Naczynia kuchenne, Druty, Sprzęty aluminiowe, Łańcuchy, Narzędzia, Maszyny do przemysłu i rolnicze, Materiały elektryczne i sanitarne, Szruby, Płyty, Siatki druciane, Oleje, Farby i pokosty, Nawozy, Środki owadobójcze. Nasłona ogrodowe.

EURICO FONSECA FERRAGENS LTDA.

ZALOŻONA W ROKU 1916

IMPORTERZY

LARGO CORONEL ENEAS, 143 — Cx. Postal 56 — Telefones: 223-3366 e 223-4208

Adres Telegraficzny "VERMELHA" — (Próximo à Igreja da Ordem)

C.G.C. 764908838/0001-72 — Inscr. 10108876/G

CURITIBA

PARANÁ

Benjamim Zilli & Cia. Ltda.

IMPORTADORES

ARAME FARPADO DE VÁRIOS TIPOS
e ARAME LISO GALVANIZADO, AOS
MENORES PREÇOS.

— ★ —

Avenida 7 de Setembro, 2142 — Fones: 222-2058 — 222-2133

Endereço Telegráfico: "BENZILLI" — Caixa Postal, 102

CURITIBA

PARANÁ

PAPA diz que a Quaresma é um — tempo para despojamento —

CIDADE DO VATICANO (CIC) — “A Quaresma é um tempo de verdade. O cristão, de fato, chamado pela Igreja à oração, à penitência e ao jejum, ao despojamento de si mesmo, interior e exterior, ao por-se diante de Deus, reconhece-se e redescobre-se a si próprio. “É o que afirma o Papa João Paulo II em sua mensagem para a Quaresma de 1981, divulgada no Vaticano. Após citar a frase da Quarta-Feira de Cinzas — “Lembra-te, homem, de que és pó e ao pó hás de voltar” —, o Papa diz: “Lembra-te homem, de que fostes chamado para alguma coisa diferente destes bens terrenos e materiais, que comportam o risco de te afastar daquilo que é essencial. Lembra-te, homem, da tua vocação primária: tu provéns de Deus; e tu voltas para Deus, caminhando no sentido da Ressurreição, que é a via traçada por Cristo. “Quem não carrega a sua cruz e me segue, não pode ser meu discípulo”.

Parar — E continua: “Tempo de verdade profundeza, que converte, restitui esperança e, levando a repouso seu lugar, traz serenidade e faz nascer o otimismo. Tempo que nos leva a refletir sobre as nossas relações com o “nosso Pai” e restabelece a ordem que deve reinar entre irmãos e irmãs; tempo que nos torna responsáveis uns em relação aos outros; ele nos

João Paulo II de Hiroshima para o mundo

O Papa João Paulo II enviou ao mundo, desde Hiroshima, a cidade japonesa arrasada em 6 de agosto de 1945 por uma bomba nuclear norte-americana, um chamado em “nome da vida, à humanidade e ao futuro” para que as armas atômicas e a guerra sejam abolidas para sempre. O Pontífice pediu aos chefes de Estado que adotem “hoje mesmo, a decisão solene de jamais aceitar a guerra como um meio para resolver suas divergências” e que “prometam atuar incansavelmente pelo desarmamento e a abolição de toda arma nuclear”. Propôs que “a comunidade internacional outorgue um sistema de leis para regular as relações internacionais e preservar a paz”. O discurso do Papa foi pronunciado diante do Monumento à Paz de Hiroshima, em oito línguas. O Pontífice também falou aos jovens.

“Pisei a terra que conheceu o particular horror da destruição durante a última guerra”, disse em japonês durante a missa no Estádio de beisebol Korakuen, sob uma chuva fria. “O nome da cidade japonesa de Hiroshima se constituiu em um símbolo dos perigos para os quais se dirige toda a humanidade, se não consegue superar a terrível tentação de dominar os demais por meio da destruição nuclear total”, disse.

“Aqui, onde as lembranças e sinais da explosão da primeira bomba atômica são vivos e óbvios, as palavras de Cristo não podem deixar de ter uma espe-

desapega dos nossos egoísmos, das nossas pusilanidades, das nossas mesquinhez e do nosso orgulho; tempo, enfim, que nos esclarece e nos leva a compreender melhor que devemos, à imitação de Cristo, empenhar-nos em servir. “Dou-vos um mandamento novo: que vos ameis uns aos outros”. “E quem é o meu próximo?”

“Tempo de verdade que, como o bom Samaritano, nos faz parar no caminho, reconhecer o nosso irmão e por o nosso tempo e os nossos bens ao seu serviço, numa partilha quotidiana. O bom Samaritano é a Igreja! O bom Samaritano é cada um de nós! Por vocação! Por dever! E o bom Samaritano vive a caridade. São Paulo diz: “Somos embaixadores ao serviço de Cristo”. Está nisto a nossa responsabilidade. Não de mim, mas de todos nós. Orestaurowany zostanie kościół pojezuicki, który w latach sześćdziesiątych był zamknięty. Koszty remontu ponosi Kościół narodowy, popierany przez państwo. Już przed rokiem przedstawiciele Kościoła narodowego przeprowadzili rozmowy z przywódcami katolików w Chinach oraz przedstawicielami Watykanu.

Wspomniany kościół został zbudowany w 1666 r. staraniem jezuitów portugalskich. W 1811 roku został zburzony. Kilkadziesiąt lat później na tym samym miejscu powstał nowy kościół, ale i ten zburzony w 1890 roku w czasie “Powstania Bokserów”. W krótkim czasie odbudowano go ponownie.

Ilu jest chrześcijan w Chinach nikt nie wie. Przed 30 laty przed rządami komunistów szacowano ich liczbę na 3 mln. katolików i 1,4 mln. protestantów. W porównaniu ze zwolennikami azjatyckich dogmatów wiary chrześcijańskiej są oczywiście mniejszością. Według najnowszej oceny w Chinach mieszka ok. 100 mln. buddystów i 25 mln. muzułmanów. Również w stosunku do nich w Chinach nie ma wielu wyznawców innych religii.



cial clareza: “A Paz seja convosco”.

“Não é em verdade uma falta de determinação política — nos níveis nacional e internacional — o principal obstáculo para a eliminação das mais graves formas de sofrimento e necessidade?”, perguntou, acrescentando: “As atuais dificuldades econômicas mundiais não devem ser um pretexto para ceder à tentação de fazer com que os pobres paguem pela solução dos problemas dos ricos”.

Disse na reunião de jovens que “a verdadeira realização vem de dar-se” e lhes pediu que não fossem egoístas, mas se preocupassem com os pobres e com todos os que estão à margem da sociedade.

Misturou-se com um grupo de jovens inválidos, muitos deles em cadeiras de rodas, a quem beijou, abraçou e deu sua bênção. Em seu encontro com Hirohito, considerado uma deidade antes de 1945 na então religião estatal xintoista, o Papa elogiou o Japão pela forma como se reabilitou após a destruição na Segunda Guerra Mundial. O Imperador disse a João Paulo II que o Japão devia muito aos missionários católicos, que foram os primeiros a trazer para cá a cultura européia no século XVI.

Em uma reunião igualmente cordial com o Primeiro-Ministro, o Papa disse que seu principal motivo para vir ao Japão, onde os cristãos são uma pequena minoria, foi o de defender a abolição das armas nucleares, o desarmamento e a renúncia à guerra.

O homem e suas fronteiras

E, mais uma vez, as fronteiras desservem à causa da paz. Desta vez, Equador e Peru quase entram em guerra por problemas fronteiriços. Como esteve por acontecer entre o Chile e a Argentina, como sempre está por acontecer entre a Venezuela e a Colômbia, como já ocorreu entre Paraguai e Bolívia, entre Chile e Bolívia, entre Brasil e Paraguai, o Uruguai... sepultando, sempre mais fundo, o grande ideal da Pátria Grande, de Simón Bolívar, recentemente homenageado. O que são as fronteiras? Linhas fictícias, na sua geometria, criadas pelo homem para separar o inseparável; sinais de uma divisão ao nível da própria condição humana, em desacordo com a vocação do homem, criado para criar, recriar, construir, integrar e comungar. Dividido em si mesmo, ele consolida em fronteiras o seu mundo fechado e, embora viva a falar de paz, solidifica interiormente os pré-requisitos da guerra e da discórdia.

Nessa mesma perspectiva, vai acumulando armamentos, cada vez mais sofisticados e sempre prontos para uso imediato a serviço da força, do orgulho, do poder e da glória... qualquer que seja o nome de tudo isso (soberania, nacionalismo, segurança nacional, geopolítica). As fronteiras entre os homens e as nações tornam-se, deste modo, blocos sempre

mais fortes, muralhas inimagináveis, esvaziando o sentido das palavras (paz, coexistência pacífica, não intervenção), e ajudando a introjetar, nas consciências, a idéia negativista do homem como “o inferno dos outros”. Não é somente na América Latina que as fronteiras tipificam toda essa relação antropofágica do homem com o homem, das nações com as nações. Uma leitura, mesmo rápida, de um jornal, é suficiente para demonstrar a gravidade desse escândalo a nível internacional e planetário. Afeganistão, Irlanda do Norte, o país basco, Eritreia e Etiópia, Israel e árabes, Honduras e El Salvador (cujas disputas fronteiriças levam, agora, os governos à “unidade” contra inimigos, comuns a ambos, que estão do outro lado de uma outra fronteira).

Esperar um mundo sem fronteiras é idealismo. O homem continuará sendo homem até o final dos seus dias. Mas isso não significa que os braços sejam cruzados. A paz é possível. É preciso construí-la no dia a dia, com base na justiça; é preciso, em primeiro lugar, que, mesmo penosamente, haja uma disposição interior para derubar as fronteiras que desunem os corações. É preciso ressuscitar o perdão e a reconciliação (CIC).

Dermi Azevedo

Jarbas Passarinho Presidente do Senado

“O país ingressou na fase decisiva para consolidação do processo democrático, ao longo do qual não fomos um Estado totalitário, mas autoritário, que tende à liberalização, como solução de com-



promisso entre a liberdade pessoal humana e a segurança do Estado”. A afirmação feita pelo senador Jarbas Passarinho, ao assumir a presidência do Senado, eleito por 62 votos dos 63 senadores. Apenas 4 senadores não compareceram às 3 reuniões, destinadas a escolher a nova Mesa diretora do Senado. Passarinho encabeçou a chapa única apresentada para a votação. Também o PMDB, em encontros especiais de suas bancadas e colheram os líderes para a eleição. O Partido Popular no Senado, confirmou por unanimidade o nome do senador Evelásio Vieira (PMDB) como seu líder, enquanto o Partido do Movimento Democrático, Brasileiro, em votação da bancada, elegeu por 7 votos, o senador Manoel Freire para substituir Passarinho na função.

Contribuições para o Seminário Vicentino N^a S^a das Graças

A Congregação da Missão Província do Sul agradece profundamente a todos que estão colaborando para a construção do novo Seminário, publicando as mais recentes contribuições:

| | |
|--|-----------------|
| D. Ladislau Biernaski | Cr\$ 10.000,00 |
| Pedro Aleksey | Cr\$ 1.000,00 |
| Tomás Coelho (Matriz e Cap. S. Estanislau) | Cr\$ 13.000,00 |
| Paróquia de Japira | Cr\$ 9.630,00 |
| Anônimo | Cr\$ 3.000,00 |
| Paróquia S. Jerônimo da Serra | Cr\$ 2.000,00 |
| Capela S. Pedro (Alto Paraguai) | Cr\$ 10.000,00 |
| Paróquia de Catanduvas do Sul | Cr\$ 18.000,00 |
| Vicente Biernaski | Cr\$ 2.000,00 |
| Anônimo | Cr\$ 7.500,00 |
| Contenda — Município e Paróquia | Cr\$ 294.941,00 |
| Pár. de Catanduvas do Sul (promoção) | Cr\$ 25.500,00 |
| Anônimo | Cr\$ 36.000,00 |
| Anônimo | Cr\$ 16.375,00 |
| Pe. Eduardo Pinocy | Cr\$ 16.000,00 |
| Anônimo | Cr\$ 5.000,00 |
| Francisco Biernaski | Cr\$ 2.000,00 |
| Paróquia da Guamaranga: | |
| — 24 mil tijolos (Nelson Fenker e Cia.) | Cr\$ 260.000,00 |
| — 50 sacos de feijão | Cr\$ 125.000,00 |
| — 15 m ³ de madeira de pinho | Cr\$ 85.000,00 |
| — em dinheiro | Cr\$ 76.800,00 |
| Anna Zieminska, USA | US\$ 1.000,00 |
| Província de New England (Pe. J. Szumilo) | US\$ 5.000,00 |

DEUS LHES PAGUE!

CAMPANHA de 1981 exigirá conscientização e ação

Desde os primórdios da humanidade uma preocupação vem atingindo o homem: a doença e a dor. Para enfrentar muitos foram e são os esforços na busca de “saúde para todos”. Em 1981 a Igreja também quer aliar-se, de maneira mais expressa, a esta busca, entendendo ser um dever também seu buscar a promoção do homem no campo da saúde, especialmente quando as precárias condições de saúde da maioria do povo brasileiro constituem problema alarmante. Em vista disso, a Campanha da Fraternidade deste ano tem como tema Saúde e Fraternidade, trampolim que exigirá todos nós um esforço de conscientização e ação, a fim de congregarmos energias para buscar, como diz o lema da campanha, Saúde para Todos.

Urge uma ação lúcida. Toda ação lúcida é fruto de uma mente consciente que sente uma necessidade. Portanto, nada adianta fazer mil projetos, se esta ação não brota de uma consciência clara da realidade carente que está concretamente se revelando e se velando. Caso contrário, estamos apenas sonhando...

Vivemos num país que aplica em assistência à saúde de 4% de seu Produto Interno Bruto, enquanto que em países mais desenvolvidos está entre 7% e 8%. A eficiência destes recursos soma-se a sua frequente má aplicação, fazendo com que 40 milhões de brasileiros não tenham acesso a serviços médico-hospitalares. Estimativas do IBGE mostram que, em nosso país, morrem 174 crianças antes de 1.000 antes de completar o quinto ano de vida nas famílias com menos de dois salários mínimos, ao passo que nas famílias com mais de cinco salários este número cai para 10. Quanto menor é o poder aquisitivo maior é a mortalidade. Caem os níveis nutricionais, deterioram-se as condições de saneamento básico, alastrando-se com facilidade doenças de diarreias infecciosas, esquistossomose, doenças de pele, tuberculose e inúmeras outras.

Diznos o texto-base da Campanha da Fraternidade deste ano, distribuído pela CNBB: “Deus concedeu aos homens a capacidade imensa de criatividade, ação e produção, a fim de que possam dominar o universo e viver em bom e justo relacionamento uns com os outros. Para tanto, não é suficiente existir. É preciso existir com saúde total: física, psicológica, espiritual e social” (CIC).

Frei Nilo Agostini